

# W USA wracają egzekucje w komorach gazowych

20 lutego 2017

Władze amerykańskich stanów, w których dopuszczalna jest kara śmierci, mają poważny problem. Od dłuższego czasu brakuje mieszanek trucizn, stosowanych przy uśmiercaniu przez zastrzyk. Odpowiedzią nie jest jednak zniesienie egzekucji, lecz sięgnięcie po jeszcze bardziej drastyczne metody.

Krzesło elektrycznie, pluton egzekucyjny, a także komora gazowa – te metody uśmiercania skazańców wracają do łask w Stanach Zjednoczonych. Władze Oklahoma, Missisipi czy Utah nie mają z tym żadnego etycznego problemu. Uważają, że winna jest Unia Europejska, która poprzez presję na producentów śmiertelnych mikstur, doprowadziła do załamania produkcji, a także eksportu trucizn do Stanów Zjednoczonych. Arizona w 2015 roku próbowała nawet sprowadzić taki specyfik z Indii, jednak próba importu została zablokowana na granicy. Władze Utah wykonują więc egzekucję przez rozstrzelanie, a inne stanu rozważają powrót do pozostałych, dozwolonych lokalnym prawem metod uśmiercania skazańców.

W 2015 roku, decyzją gubernator Mary Fallin, zielone światło na egzekucje poprzez wpuszczanie gazu do zamkniętych pomieszczeń dała Oklahoma.

Wprowadzenie takiego rozwiązania rozważa także Arizona, gdzie w 1999 roku w komorze gazowej został stracony Walter LeGrand. Była to ostatnia taka egzekucja w USA.

Łącznie, po przywróceniu w 1976 roku kary śmierci w Stanach Zjednoczonych odbyło się 150 egzekucji metodą gazowania, większość w południowych stanach. Najczęściej używaną substancją w takich sytuacjach jest cyjanowodór. Komora gazowa jest powszechnie uważana za metodę nieskuteczną i niehumanitarną. Pierwsza osoba skazaną na śmierć w takich

warunkach, chiński imigrant Gee Jon, umierał w potwornych katuszach przez ponad 15 minut. Władze więzienia w stolicy stanu Nevada, Carson City, zdecydowały o wpuszczeniu gazu podczas gdy skazaniec spał. Gee Jon obudził się jednak i był w pełni przytomny, według różnych wersji, od kilku sekund, do kilku minut.

Komora gazowa jest uznawana za wyjątkowo okrutną metodą egzekucji. W latach 90. federalny Sąd Apelacyjny dla Dziewiątego Okręgu kilka razy zdecydował, że zabijanie gazem jest niezgodne z ósmą poprawką do Konstytucji USA (Fierro v. Gomez, LaGrand v. Stewart), jednak wyroki te były później uchylane (niejednogłośnie) przez Sąd Najwyższy USA. Obecnie wykonywanie wyroków w komorach jest dozwolone w Kalifornii, Maryland, Missisipi, Missouri, Arizonie, Wyoming i Oklahomie.

Obecnie w USA prawie 3 tysiące skazańców oczekuje w celach śmierci na wykonania wyroku. W 2016 wykonano tam 20 egzekucji (najwięcej 9 – w Georgii), na ten zaplanowano 25.

Autorstwo: PN

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)